

RECENZJE

Evencio Confreces M e r i n o, Ramon Garcia de Haro, *Teologia moralna fundamentalna*, tłum. A. Liduchowska, Kraków: Wydawnictwo M 2004, ss. 566

Obszerne dzieło dwóch hiszpańskich moralistów to swoiste kompendium wiedzy teologii moralnej fundamentalnej. Napisane zostało językiem teologicznym wymagającym jednak pewnego przygotowania filozoficzno-teologicznego. Dla jego pełniejszego zrozumienia dobrze by było zapoznać się z nauczaniem moralnym zawartym w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* oraz encykliką *Veritatis splendor*. Są to bowiem najczęściej cytowane dokumenty co widać w indeksie dokumentów Magisterium zamieszczonym na końcu książki. Poprzedza go imponująca bibliografia najważniejszych dzieł autorów wykorzystanych w publikacji. Są to pozycje w językach hiszpańskim, włoskim oraz angielskim. Należy dodać, iż każdy z rozdziałów kończy się bibliografią. Na końcu książki umieszczono także indeks autorów. Najczęściej cytowanym jest św. Tomasz z Akwinu. Całość jest jak najbardziej wierna Magisterium Kościoła. Autorzy w wielu miejscach prezentują oraz krytycznie omawiają także rozwiązania różnych teologów w wielu kwestiach moralnych, również te rozwiązania, które nie są zgodne z nauczaniem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

Dzieło hiszpańskich moralistów składa się z ośmiu rozdziałów: I. Pojęcie i historia teologii moralnej. II. Antropologia chrześcijańska a moralność. III. Cel ostateczny odpowiedzi na ludzkie pytania. IV. Wolność, łaska i ludzkie czyny. V. Prawo moralne – droga do ludzkiej doskonałości i pełni. VI. Sumienie. VII. Ludzkie i nadprzyrodzone cnoty chrześcijanina. VIII. Walka z grzechem i nieustanny proces nawrócenia. Przytoczona struktura publikacji, naturalnie nie jest przypadkowa, lecz posiada swoją logikę. Oczywiście każdy rozdział podzielony jest na podrozdziały, a te z kolei na podpunkty, co sprawia, że całość jest czytelna oraz przejrzysta. Dzięki takiej kompozycji treści, poszczególne zagadnienia są stosunkowo łatwe do odnalezienia, co sprzyja nauce, przyswajaniu i zapamiętywaniu materiału.

Teologia to systematyczny namysł nad Bożym Objawieniem zawartym w Piśmie Świętym oraz Tradycji Kościoła. Teologia moralna, jak sama nazwa wskazuje, zajmuje się moralnym wymiarem życia chrześcijańskiego analizując postępowanie człowieka w świetle Objawienia oraz czuwającego nad nim Magisterium Kościoła. Autor w pierwszym rozdziale porównuje także teologię moralną i etykę naturalną. Teologia ma swoje źródło w Bogu, stąd swoje sądy, oceny, wymagania czerpie i opiera na nadprzyrodzonych podstawach. Można tutaj mówić, w pewnym uproszczeniu, o moralności „z góry” (Bożej, choć dotyczą przecież człowieka), podczas gdy etyka naturalna opiera się przede wszystkim na naturalnym wysiłku rozumu ludzkiego, na filozofii, jest niejako moralnością „z dołu” (ludzka). Im bardziej rozważania etyczne zbliżają się do prawdy, tym są bardziej pozytywne dla człowieka. Na skutek grzechu pierwotnego poznanie ludzkie naznaczone jest pewną słabością. Nawet pobieżny rzut oka na historię filozofii pokazuje jak wiele zbudowano w niej systemów etycznych, niejednokrotnie ze sobą sprzecznych. Natomiast zasady, prawa objawione przez Boga są stałe, nieomyłne. Należy dodać, że obie te dziedziny: etyka i teologia potrzebują siebie oraz wzajemnie się uzupełniają; teologowie potrzebują m.in. języka filozofii, a filozofowie objawionej prawdy, by uczy-

nić ją przedmiotem swych analiz. Autor zamieszcza również pewien zarys historii teologii moralnej od Pisma Świętego do Soboru Watykańskiego II.

Po tych niejako wstępnych analizach następuje refleksja nad antropologią chrześcijańską w kontekście moralności w rozdziale drugim. Podstawą namysłu nad człowiekiem jest jego godność jako osoby stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. Natura ludzka została zraniona, osłabiona przez grzech pierworodny. Z drugiej strony człowiek został odkupiony drogocenną krwią Chrystusa oraz przez chrzest włączony w życie wewnętrzne Trójcy Świętej. W ten sposób jego rany nie zostały całkowicie uleczone, ale życie człowieka zostało podniesione na wyższy poziom bytowania oraz ludzie otrzymali środki zbawienia w postaci sakramentów pozwalające osiągnąć im swój cel ostateczny.

Cel ostateczny to właśnie przedmiot rozważań rozdziału trzeciego. Celem ostatecznym życia człowieka jest szczęście wieczne, spotkanie i przebywanie z miłującym Bogiem w Trójcy Przenajświętszej, aniołami i świętymi. Nieustanna kontemplacja najwyższej Prawdy oraz miłowanie absolutnego osobowego Dobra, które napełni spragnione serca ludzkie, to cel egzystencji ludzi. Wszelkie prawo moralne, wymagania stawiane przez teologię, niejednokrotnie trudne do przyjęcia, tak naprawdę służą temu ostatecznemu celowi, o czym nie można zapominać. Oczywiście Boże Prawo, nakazy, ustawy są niemożliwe do wypełnienia wyłącznie o ludzkich siłach. Dzięki odkupieniu przez Chrystusa oraz „mocy z wysoka”, człowiek jest zdolny urzeczywistniać Boże wymagania w swoim życiu, w jego różnorodnych wymiarach.

W rozdziale czwartym autorzy analizują zagadnienie ludzkiej odpowiedzi wobec Bożego wezwania. Chodzi tu o kwestie wolności oraz ludzkie czyny, ich naturę i podział (akty wewnętrzne i zewnętrzne, samorodne i nakazane, dobre, złe oraz neutralne, naturalne a także nadprzyrodzone). Ponadto przedstawione zostały czynniki wewnętrzne wpływające na akt ludzki takie jak: poznanie, przyzwolenie woli, uczuciowość zmysłowa i uczucia, a także udział łaski w dobrowolnym działaniu człowieka. W ludzkim działaniu występują pewne ograniczające je przeszkody takie jak: przymus, ignorancja, nieuporządkowane uczucia, lęki oraz choroby psychiczne. Pod koniec rozdziału zostają omówione czynniki determinujące moralność czynów ludzkich; a więc cel (intencja) oraz przedmiot postępowania etycznego, a także problem zasług.

Po scharakteryzowaniu celu ostatecznego oraz ludzkiej odpowiedzi, autorzy przechodzą do zagadnienia prawa moralnego, naturalnego i nadprzyrodzonego jako swoistej drogi do ludzkiej doskonałości i pełni. Prawo naturalne jak sama nazwa wskazuje, zostało wpisane w ludzką naturę rozumną. Dlatego jest dostępne dla każdego człowieka. Problemem jest tutaj współczesne pojmowanie natury ludzkiej lub wręcz jej kwestionowanie. Natura ludzka zostaje często ujmowana nie jako istota człowieczeństwa, lecz jako wymiar biologiczny z jego różnymi popędami. Kwestionuje się również istnienie odwiecznego, niezmiennego prawa naturalnego obowiązującego zawsze i wszędzie każdego człowieka oraz podważa obligatoryjny charakter prawa Bożego. Skutkiem grzechu pierworodnego jest pewne zaciemnienie rozumu, który dodatkowo zostaje osłabiony przez grzechy osobiste. Autorzy omawiają m.in. kwestie współczesnych problemów teologii a raczej niektórych teologów moralistów w świetle Magisterium Kościoła zwłaszcza encykliki *Veritatis splendor*.

Oprócz pewnego podważania prawa naturalnego, w jakiejś mierze ulega deformacji także pojmowanie sumienia. W wielu przypadkach traktuje się je nie jako lektora Bożych ustaw, który szuka ich zastosowania w konkretnych sytuacjach życiowych, ale jako kreatora i najwyższą, niepodważalną instancję w orzekaniu o moralnej wartości ludzkich czynów. Akcentuje się przesadnie subiektywne spojrzenie, zgodę ze sobą samym, pomijając prawdę obiektywną i fakt, że pewne czyny, ze względu na ich przedmiot są zawsze moralnie złe. Nigdy nie wolno czynić zła dla uzyskania jakiegoś dobra. Sumienie to sanktuarium gdzie człowiek spotyka się ze swoim Stwórcą i niejako słyszy

jego głos, to sąd rozumu praktycznego oceniający wartość moralną ludzkich czynów. Stanowi ono o godności człowieka. Autorzy charakteryzują także m.in. cechy, rodzaje sumienia, wątpliwości oraz sposób ich rozstrzygnięcia, deformację sumienia, jej przyczyny. Mówią także o obowiązku kształtowania go w oparciu o Słowo Boże, naukę Kościoła, pokorę oraz częstą spowiedź.

Człowiek, który w sumieniu odczytuje nakazy Stwórcy i Odkupiciela, zmierza do swego celu ostatecznego drogą cnót naturalnych i nadprzyrodzonych walcząc z grzechami ciężkimi oraz powszednimi poprzez permanentne nawrócenie. Ciekawą rzeczą jest fakt iż, R. G. De Haro i E. C. Merino, oprócz cnót boskich i moralnych, omawiają takie cnoty jak pracowitość, pokorę, skrucę, które są w jakiejś mierze przeciwieństwami grzechów głównych i sposobami walki z nimi. Zagadnienie cnót jest niezwykle interesujące oraz aktualne, mimo, że chyba niezbyt popularne i jak gdyby w jakimś stopniu zapomniane. A przecież zanim Kościół kogoś ogłosi świętym bada właśnie jego cnoty, to czy dana osoba żyła nimi w sposób heroiczny. Wychowanie, dążenie do świętości jest więc drogą, którą trzeba iść poprzez „życie cnotliwe” czyli kształtowanie w sobie cnót, życie błogosławieństwami oraz walkę z wadami, grzechami według ich klasycznej klasyfikacji na śmiertelne oraz powszednie. Zostaje tutaj zanalizowana a także poddana pewnej krytyce koncepcja tzw. opcji fundamentalnej oraz trójstopniowego podziału grzechów na śmiertelne, ciężkie oraz lekkie. Autorzy charakteryzują także m.in. przyczyny grzechu, pokusy, skutki grzechu, grzechy wewnętrzne ich rodzaje i szkodliwość.

W ten sposób w ogromnym skrócie przedstawia się zarys dzieła dwóch hiszpańskich teologów moralistów. Publikacja ta będąca systematycznym wykładem teologii moralnej fundamentalnej może stanowić znakomitą pomoc dla wykładowców, teologów, moralistów zajmujących się lub pasjonujących tą dziedziną teologii. Warto ją polecić także studentom teologii zarówno na etapie „przed” jak i „po magisterskim” Choć dzieło nie jest łatwe w odbiorze jednak jak najbardziej warto do niego sięgnąć.

Ks. Marek Kluz

* * *